



Zimowe wahania temperatury nie wpływają korzystnie na nawierzchnię dróg. Topniejący w ciągu dnia śnieg, zalega w szczelinach nawierzchni, w nocy zamarza i powoduje powstawanie nowych uszkodzeń. Co prawda ten i poprzedni sezon zimowy był dla drogowców raczej łaskawy, ale bez remontów i tak się nie obejdzie.

Remonty cząstkowe obejmują uszczelnienie pojedynczych pęknięć i ubytków oraz wypełnienie wybojów, a także naprawę połamanych krawędzi jezdni. Na bieżąco można je „łatać” wykorzystując mieszanki mineralno-asfaltowe wytwarzane i wbudowywane „na zimno”, które są jednak raczej nietrwałe. Gdy temperatura wzrasta powyżej +5 st. C, można zastosować masy mineralno-asfaltowe „na gorąco” lub technikę sprysku lepiszczem i posypania grysem o odpowiednim uziarnieniu.

Najwięcej dziur powstaje na drogach najstarszych i w związku z tym najbardziej zdewastowanych. W województwie zachodniopomorskim drogowcy zajmą się między innymi odcinkami między Sławą a Świdwinem w ciągu drogi nr 152 i między Brzeżnem a Drawskiem Pomorskim w ciągu drogi nr 162, które były przebudowywane ostatni raz blisko 30 lat temu.

Gdańsk na pozimowe remonty bieżące wyda w tym roku prawdopodobnie ok. 0,5 mln złotych. Prace zakończą się w połowie kwietnia (w zależności od warunków atmosferycznych). Naprawa 1 m² ubytku w nawierzchni (o głębokości ok. 8 cm) to koszt ok. 90 zł. Średnio do Zarządu Dróg i Zieleni w Gdańsku wpływa kilka zgłoszeń o ubytkach w gdańskich jezdniach tygodniowo. Po zakończeniu bieżących prac zacznie się wykonywanie zaplanowanych na ten rok kompleksowych remontów dróg.

Lublin podsumował już ile pieniędzy wydano na zimowe utrzymanie i ile trzeba jeszcze wydać na remonty nawierzchni. Okazuje się, że całkowity koszt akcji zima

Pozimowe naprawy nawierzchni

Utworzono: czwartek, 19, marzec 2015 09:23

wyniósł łącznie 5,5 mln zł, w tym niespełna 3 mln kosztowało odśnieżanie jezdni i chodników. Dla porównania w sezonie 2013/2014 wydano w sumie 5,2 mln zł, a zimą 2012/2013 prawie 12 mln zł.

Zgodnie z podpisanymi umowami firmy na bieżąco patrolują lubelskie ulice i wypełniają ubytki, które mogą doprowadzić do uszkodzeń pojazdów. Zużyto na to już 300 ton materiałów. Naprawiane są również drogi gruntowe, w których ubytki są uzupełniane kruszywem i destruktem.

Po wiosennym przeglądzie ulic, naprawy nawierzchni będą realizowane w tzw. technologii "na gorąco", polegające na wycięciu ubytku frezarką i wypełnieniu betonem asfaltowym. Na koniec planowane jest odnowienie oznakowania poziomego.

Na remonty ulic zarezerwowano około 5,5 mln zł, w tym 2 mln na ul. Prymasa S. Wyszyńskiego, 900 tys. na ul. Kleeberga, 500 tys. na ul. Pana Wołodajewskiego wraz z budową zatok parkingowych, 900 tys. na ul. Romanowskiego i Pańnikowskiego, 200 tys. na ul. Zdrową oraz po kilkaset tysięcy na remont chodników w ul. Zana, Staffa, Gospodarczej i Szkolnej.

Źródło: Zachodniopomorski ZDW, ZDiZ w Gdańsku, UM Lublin